

DZIENNIK URZĘDOWY

c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi
w zakresie szkół ludowych.

Redagowany w c. k. Radzie szkolnej krajowej.

Wydany dnia 23. listopada 1898.

L. 29.901.

O k ó ł n i k

do wszystkich c. k. Rad szkolnych okręgowych.

Przypominając okólnik z 5. listopada 1894 l. 26.781, którego postanowien ściśle trzymać się należy, oznajmia się c. k. Radom szkolnym okręgowym, iż w wykazach, przedkładanych w sprawie dodatków pięcioletnich nauczycieli szkół ludowych, rubryki co do skuteczności służby, od roku 1894/5 poczynając, tylko w takim razie można negatywnie wypełniać, jeżeli nauczyciel otrzymał reskrypt wydany po myśli powołanego okólnika, którym uznano służbę jego za nieskuteczną.

W takim razie w rubryce wykazu „Uwaga“ ma być podana data i liczba reskryptu.

Lwów dnia 15. listopada 1898.

Za c. k. Namiestnika:

Bobrzyński w. r.

Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej do wszystkich c. k. Rad szkolnych okręgowych z dnia 5. listopada 1894 l. 26.781.

Pragnąc dodatkom należącym się nauczycielom szkół ludowych za każde pięć lat nienagannej i skutecznej służby zapewnić tę całą doniosłość, jakie one posiadają w myśl art. 13. ustawy z dnia 15. czerwca 1892 Nr. 40 Dz. ust. i rozp. kraj., c. k. Rada szkolna krajowa rozporządza co następuje:

Z końcem każdego roku szkolnego c. k. Rada szkolna okręgowa na podstawie sprawozdań wizytacyjnych c. k. inspektora szkolnego okręgowego weźmie pod uwagę pracę każdego nauczyciela stałego w swym okręgu i oceni w szczególności, czy ona była skuteczną t. j. czy dzieci szkolne osiągnęły pod względem wychowania i nauki cel planem naukowym wskazany.

Gdzie praca nauczyciela okaże się nieskuteczną, tam osądzić należy, czy wina leży po stronie nauczyciela, czy też po stronie okoliczności od niego niezależnych.

Nauczycielowi, którego służba w ubiegłym roku szkolnym z jego winy okazała się nieskuteczną, należy to osobnym reskryptem oznajmić i wezwać go do gorliwszej pracy.

Do uznania służby nauczyciela za nieskuteczną potrzebne są dwie lustracje szkoły, dlatego c. k. inspektorowie szkolni okręgowi każdą szkołę, która zadaniu swemu nie odpowiada, obowiązani są koniecznie drugi raz w ciągu roku szkolnego zwiedzić.

Orzeczenia c. k. Rady szkolnej okręgowej wydane z końcem roku szkolnego o nieskuteczności służby nauczycieli służyć będą c. k. Radzie szkolnej krajowej za podstawę przy rozstrzyganiu kwestyi przyznawania dodatków pięcioletnich.

Dlatego c. k. Rada szkolna okręgowa z końcem każdego roku szkolnego obowiązana jest przedłożyć wykaz tych nauczycieli, których służbę uznała za nieskuteczną z ich winy lub bez ich winy. Przedkładając zaś wnioski o przyznanie dodatków pięcioletnich, będzie c. k. Rada szkolna okręgowa orzeczenia te swoje przyłączać.

Wiadomości osobiste.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 21. listopada b. r. wystosować do hr. Stanisława Tarnowskiego, Prezesa Akademii Umiejętności w Krakowie, następujące pismo:

„Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Kiedy po latach dwunastu ustępujesz z grona członków c. k. Rady szkolnej krajowej, poczuwamy się do obowiązku podziękowania Ci za Twoje współpracownictwo, a czynimy to z pełną świadomością straty, jaką przez ustąpienie Twoje ponosi najwyższa w kraju Magistratura szkolna. Oddałeś, Panie Hrabio, na jej usługi głęboką Swoją wiedzę, bogate doświadczenie i szczerą zapał dla sprawy wychowania. Brałeś żywy udział w naszych pracach; Tobie zawdzięczamy znakomite książki do nauki ojczystego piśmiennictwa i wiele cennych wskazówek do nauki ojczystego języka; nie szczędziłeś trudu, aby spieszyć na nasze posiedzenia i mimo rozległych zajęć nie cofałeś się przed żmudnym obowiązkiem przewodniczenia egzaminom dojrzałości; solidaryzując się zupełnie z kierunkiem Rady szkolnej krajowej, broniłeś wymownem słowem działania jej i powagi w Sejmie krajowym i wszędzie, gdzie było pole do poważnej dyskusji; wreszcie i to wspomnieć się godzi, że spr-

wując Swój urząd bezinteresownie, przeznaczyłeś wynagrodzenie Tobie przypadające na wsparcie wdów i sierót po nauczycielach.

To też kiedy nas opuszczasz, przyjmij, Jaśnie Wielmożny Panie, wyrazy szczerzej wdzięczności od c. k. Rady szkolnej krajowej i od wszystkich jej członków, którzy oceniają Twój szlachetny charakter, gorące umiłowanie dobra publicznego i szczerą życzliwość dla szkoły a pomni Twoich zasług i przymiotów, cześcią otaczają imię Twoje.“

C. k. Rada szkolna zatwierdziła wybór Michała Dudykiewicza, nauczyciela kierującego w Kulikowie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi oraz wybór Andrzeja Glińskiego, nauczyciela kierującego 2-klasową szkołą w Mokrzkach, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzesku.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała:
ks. Leonida Łużnickiego nauczycielem religii gr. kat. szkoły 3-klasowej wydziałowej męskiej w Tarnopolu,
nauczycielami szkół 1-klasowych: Zofię Kossowską w Lubeni, Edwarda Wern-
dla w Tarnorudzie, Stanisława Ligęzę w Stokach, Pawła Żeglickiego w Pełkiniach,
Jakóba Rzemienieckiego w Iwaniu, Artura Kurzbauera w Płauczy wielkiej, Józefa
Drewkę w Kowalowach, Anielę Dudziankę w Pietnicach.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła:
Jana Benesza, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Horodyszczu, na równorzędną posadę
do Berteszowa.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła w stan spoczynku:
Franciszka Matuszewskiego, nauczyciela w Jagielnicy.

Organizacya szkół.

C. k. Rada szkolna krajowa wyłączyła orzeczeniem z dnia 21. listopada 1898 l. 29034 gminę Łęki dolne okr. pilźnieńskiego z zakresu szkolnego w Łękach górnych i zorganizowała osobną szkołę 1-klasową w Łękach dolnych.

C. k. Rada szkolna krajowa przekształciła orzeczeniem z dnia 21. listopada 1898 l. 28848 1-klasową szkołę w Krzyżu okr. tarnowskiego na 2-klasową.

Wiadomości statystyczne.

Ilość dzieci uczęszczających na naukę codzienną do publicznych szkół ludowych w r. szkolnym 1897/8.

Okręg szkolny	W r. 1897/8 uczęszczano na naukę codz. dzieci	+ (-) niż w roku zeszłym o	Szkół czynnych (+) o (-) o	Okręg szkolny	W r. 1897/8 uczęszczano na naukę codz. dzieci	+ (-) niż w roku zeszłym o	Szkół czynnych (+) o (-) o
Skalał (*)	13370	+1562	+ 3	Łzortków . . .	5675	+ 202	+ 1
Zbaraż }				Nowy Sącz . . .	9008	+ 201	+ 1
Sambor . . .	8386	+1121	+ 5	Horodenka . . .	4924	+ 192	+ 1
Buczacz . . .	8711	+1120	+ 3	Wieliczka . . .	6114	+ 189	+ 1
Rawa . . .	5532	+1035	+ 6	Kosów . . .	3775	+ 170	+ 2
Żółkiew . . .	7880	+ 968	+ 7	Pilzno . . .	4050	+ 166	+ 1
Kałuż . . .	8178	+ 961	- 1	Jaworów . . .	5998	+ 165	+ 2
Lwów okolica	14278	+ 890	+ 1	Dolina . . .	7068	+ 156	0
Bóbrka . . .	12024	+ 848	- 2	Stryj . . .	9284	+ 148	+ 4
Wadowice . .	9450	+ 841	+ 5	Gródek . . .	4424	+ 133	- 2
Brzesko . . .	10223	+ 836	+ 3	Kolbuszowa . .	6988	+ 107	0
Stanisławów .	10725	+ 719	+ 1	Dąbrowa . . .	5945	+ 87	0
Sanok . . .	8718	+ 642	+ 3	Lwów miasto	12330	+ 82	0
Rzeszów . . .	8971	+ 689	+ 1	Podhajce . . .	5632	+ 79	- 1
Kołomyja . .	9729	+ 616	+ 3	Żydaczów . . .	7103	+ 74	+ 4
Brzeżany . . .	8381	+ 611	+ 2	Limanowa . . .	4672	+ 72	- 1
Tarnów . . .	10265	+ 554	+ 2	Nisko . . .	5994	+ 43	- 1
Przemysł . .	9773	+ 547	+ 3	Bohorodczany	2823	+ 38	0
Drohobycz . .	8190	+ 527	+ 3	Tarnopol . . .	11241	+ 20	+ 3
Sokal . . .	11323	+ 480	0	Myślenice . . .	8683	+ 19	0
Mielec . . .	7801	+ 479	0	Staremiasto . .	2169	- 15	+ 1
Trembowla . .	7613	+ 479	0	Zaleszczyki . .	4316	- 19	- 2
Tarnobrzeg . .	7151	+ 435	+ 1	Nadwórna (*)	11150	- 29	+ 2
Rohatyn . . .	9950	+ 429	0	Tłumacz }			
Husiatyn . . .	8056	+ 429	0	Kroczycze . . .	6038	- 36	0
Dobromil . . .	4374	+ 372	0	Krosno . . .	6360	- 58	+ 2
Bóbrka . . .	10241	+ 370	+ 1	Jarosław . . .	10889	- 72	+ 5
Rudki . . .	5370	+ 363	0	Śniatyn . . .	5202	- 90	0
Żywiec . . .	6244	+ 362	0	Kamionka . . .	10606	- 105	- 3
Brody . . .	9424	+ 345	+ 1	Chrzanów . . .	9977	- 134	- 1
Mościska . . .	6356	+ 339	0	Biała . . .	8607	- 153	- 2
Kraków miasto	7138	+ 320	0	Brzozów . . .	7640	- 165	+ 1
Gorlice . . .	7105	+ 298	+ 1	Grybów . . .	4342	- 175	0
Lisko . . .	4393	+ 280	- 2	Przemysłany	7400	- 195	+ 1
Strzyżów . . .	4484	+ 272	- 2	Kraków okol.	9100	- 235	0
Borszczów . .	8631	+ 253	+ 1	Nowy targ . . .	6897	- 257	0
Podgórze . . .	5224	+ 247	0	Cieszanów . . .	5968	- 273	0
Łańcut . . .	11609	+ 223	+ 1	Turka . . .	739	- 342	0
Jasło . . .	7609	+ 211	0	Złoczów . . .	10945	- 385	-13

*) Cyfry podano łącznie z dwóch powiatów, których granica się przesunęła.

Konkursa.

a) ogłoszone po raz pierwszy:

L. 2361. C. k. Rada okręgowa uzupełnia konkurs ogłoszony w Nrze. 36. z dnia 26. października 1898 w ten sposób, że przy ogłoszeniu konkursu na posadę kierownika szkoły 6-klasowej w Wadowicach dodać należy: „i na posadę nauczyciela mogącą się opróżnić.“

Wadowice dnia 29. października 1898.

L. 2074. Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. dwóch posad nauczycieli religii izrael. w szkołach wydziałowych żeńskiej im. Św. Jadwigi i męskiej im. ks. Skargi w Jarosławiu z płacą po 800 złr. i dodatkiem na pomieszkanie po 80 złr. Wymaganą jest kwalifikacya do udzielania religii izraelskiej tudzież kwalifikacya na nauczyciela dla szkół wydziałowych z przedmiotów którejkolwiek grupy. Prawo prezentowania przysłuży Radzie miejskiej w Jarosławiu.

2. jednej posady nauczyciela starszego szkoły 5-klasowej męskiej w Sieniawie z płacą w kwocie 450 złr. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 złr. w. a. ewentualnie na posadę młodszego nauczyciela tejże szkoły, gdyby się taka posada z powodu obsadzenia posady starszego nauczyciela opróżniła, z płacą wraz z dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 440 złr. w. a. Wymaganą jest kwalifikacya do udzielania nauki języka ruskiego w szkołach z językiem wykładowym polskim.

3. jednej posady nauczyciela (ki) młodszego (ej) szkoły 4-klasowej mieszanej w Pruchniku z płacą wraz z dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 440 złr. w. a..

4. młodszych nauczycieli (lek) w szkołach 3-klasowych w Pawłosiowie i Skołoszowie i 2-klasowych w Kramarzówce, Łazkach, Łowcach, Pełkiniach, Ostrowie, Tuczempach, Węgierce i Wiązownicy.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest płać wraz z dodatkiem na pomieszkanie w łącznej kwocie 330 złr. a nadto w szkole w Pawłosiowie, Tuczempach i Pełkiniach dodatek miejscowy do emerytury niewliczalny w kwocie 50 złr. w. a.

5. posad nauczycieli (lek) szkół 1-klasowych w:

a) Chorzowie, b) Czerwonej woli, c) Cetuli, d) Dobrej, e) Grabowcu, f) Łazach, g) Makowisku, h) Pełnatyczach, i) Radawie. j) Rzeplinie, k) Rudolowicach, l) Surochowie, ł) Świętem, m) Woli buchowskiej, n) Woli węgierskiej, o) Zaleskiej woli z płacami po 350 złr., wolnem pomieszkaniem i użytkiem z 1 morga gruntu, a nadto w Surochowie z dodatkiem miejscowym w kwocie 50 złr. w. a.

Prawo prezentowania nauczycieli w Pruchniku, Pełkiniach i Wiązownicy służy właścicielowi obszaru dworskiego, we wszystkich innych szkołach w myśl art. 1 lit. e) ustawy z dnia 1. stycznia 1889 e. k. Radzie szkolnej krajowej. Językiem wykładowym w szkołach w Łazkach, Cetuli, Dobrej, Grabowcu, Łazach, Makowisku, Surochowie, Świętem i Zaleskiej Woli jest język ruski, we wszystkich innych szkołach język polski.

Podania należyce udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjne zaopatrzone należy wnosić za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu w nieprzekraczalnym terminie do 4. stycznia 1899.

Podania nieudokumentowane lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Jarosław dnia 5. listopada 1897.

L. 1961. W konkursowym ogłoszeniu na posadę nauczyciela kierownika 2-klasowej szkoły na Zabuzu w Sokalu z dnia 25. września b. r. do l. 1478, umieszczonym w Nr. 33 i 34 Dziennika urzędowego, wymieniono, że z ubiegających się o posadę kierownika szkoły na Zabuzu pierwszeństwo będą mieli kandydaci z egzaminem wydziałowym a przede wszystkim z egzaminem z grupy III.

Powyższe ogłoszenie konkursowe zmienia c. k. Rada szkolna okręgowa w tym kierunku, że pierwszeństwo do otrzymania posady kierownika szkoły na Zabuzu będą mieli kompetenci z kwalifikacją do szkół wydziałowych bez ograniczenia co do grupy.

Wskutek niniejszego uzupełnienia przedłuża się termin konkursowy do wnoszenia podań o wzmiankowaną posadę do 4. stycznia 1899.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

Sokal dnia 12. listopada 1898.

L. 1476. Niniejszem ogłasza się konkurs w celu stałego obsadzenia posad nauczycielskich w następujących szkołach ludowych:

I. Na posadę nauczyciela religii obrz. łac. w szkole 6-klasowej żeńskiej i 5-klasowej męskiej w Sanoku z płacą roczną 600 złr. i 10% na pomieszkowanie, której to posady nie można piastować z posadą duszpasterską.

II. Na posadę nauczyciela młodszego szkoły 2-klasowej mieszanej w Zarszynie z poborami IV. klasy płac według art. 11. ust. szkol. kraj. z dnia 5. maja 1896.

III. Na posadę nauczyciela (lki) starszego (ej) i nauczyciela (lki) młodszego (szej) szkoły 3-klasowej mieszanej w Zagórzcu, tudzież na posady nauczycieli (lek) młodszych szkół 2-klasowych w Besku i Komańczy z poborami V. klasy płac (dla starszego 350 złr., dla młodszego 300 złr. w. a.).

IV. Na posady nauczycieli (lek) z poborami V. klasy płac:

A) w szkołach z językiem wykładowym polskim: 1. w Dębnie, 2. Łodzinie, 3. Pobiednem, 4. Raczkowie, 5. Posadzie jaśliskiej;

B) z językiem wykładowym ruskim: 1. w Osławicy, 2. Prusieku, 3. Sanoczku, 4. Senkowej woli, 5. Sieniawie, 6. Siemuszowej, 7. Stróżach wielkich, 8. Tyrawie solnej, 9. Wisłoku górnym, 10. Wisłoczku, 11. Woli niższej, 12. Lalinie, 13. Muszczańcu, 14. Radoszycach, 15. Rakowej, 16. Czeremsze, 17. Czystohorbie, 18. Daliowej, 19. Dąbrówce ruskiej, 20. Hołuzzkowie, 21. Kulaszmem, 22. Lipowcu, 23. Międzybrodziu, 24. Prełukach, 25. Puławach, 26. Surowicy, 27. Szczawnem, 28. Szklarach, 29. Tarnawce, 30. Turzańsku, 31. Woli wyższej, 32. Wolicy, 33. Zawadce rymanowskiej, 34. Zahutyńniu.

Kandydaci na nauczyciela religii odpowiadać mają warunkom podanym w art. 5. ust. szkol. kraj. z dnia 1. grudnia 1889 (Nr. 71 Dz. ust. i rozp. kraj. z dnia 30. grudnia 1889.)

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władz przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których zwierzchnictwem kandydat (tka) zostaje, najpóźniej do dnia 4. stycznia 1899.

Podan spóźnionych i niezaopatrzonych w potrzebne dokumenta nie będzie się uwzględniało.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Sanoku, dnia 24. października 1898.

L. 1323. C. k. Rada szkolna okręgowa w Mielcu rozpisuje konkurs na stałe posady nauczycielskie:

1. Na posadę młodszego nauczyciela szkoły 5-klasowej męskiej w Mielcu z płacą 400 złr. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

2. W szkołach 1-klasowych w Otałęży, Rzędzianowicach i Zarówniu z płacą 350 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Do płacy na posadzie w Otałęży wlicza się dochód z naturaliów w kwocie 81 złr. 55 ct. w zbożu i 2 złr. 50 ct. jako dochód z gruntu szkolnego, do płacy w Rzędzianowicach czysty dochód z gruntu szkolnego w kwocie 2 złr.

3. Na posady młodszych nauczycieli szkół 2-klasowych w Gawłuszowicach, Pa-dwi Narodowej i Kawęczynie z płacą 300 złr.

Podania należycie udokumentowane należy wniesć do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Mielcu za pośrednictwem swej władzy przełożonej do dnia 4. stycznia 1899

W Mielcu, dnia 2. listopada 1898.

L. 1689. Celem stałego nadania poniżej wykazanych posad nauczycielskich ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa konkurs:

1. na posadę katechety obrz. rzym. kat. w szkołach w Gródku z płacą 600 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie;

2. na posady w szkołach 1-klasowych z ruskim językiem wykładowym, płaca 350 złr., wolne pomieszkanie i użytek z morga pola: *a)* w Dobranach, *b)* w Dobrostanach, *c)* w Jaśnikach, *d)* w Kiernicy, *e)* w Leśniowicach, *f)* w Milatynie, *g)* w Bartatowie, *h)* w Wiszence małej, *i)* w Malczycach, *j)* w Zaskowicach, *k)* w Zawidowicach, *l)* w Wielkopolu;

3. na posadę nauczyciela w Ottenhausen, język wykładowy niemiecko-polski, płaca 220 złr. i użytek z 13 morgów pola, tudzież wolne pomieszkanie (pole gmi-na obrabia).

4. na posady młodszych nauczycieli, ewentualnie nauczycielek: *a)* w Lubieniu Wielkim, język wykładowy ruski, płaca 350 złr. i *b)* w Rodatyczach, polski język wykładowy, płaca 300 złr., w obu prócz tego 10% dodatek na pomieszkanie;

5. na posadę nauczyciela szkoły w Ebenau, język wykładowy polski, drugi krajowy niemiecki, płaca 350 złr., wolne pomieszkanie i użytek z pola szkolnego.

Kompetenci, ewentualnie kompetentki, ubiegający się o jedną z tych posad, wniosą należycie udokumentowane podania za pośrednictwem władz przełożonych najdalej do 4. stycznia 1899.

W Gródku, dnia 3. listopada 1898.

b) ogłoszone po raz drugi:

L. 1738. Celem stałego obsadzenia w tutejszych szkołach ludowych: 2 posad nauczycieli z pełną płacą; 6, ewentualnie 8 posad nauczycieli młodszych i 3 posad nauczycielek młodszych ogłasza się niniejszem konkurs.

Ubiegający się kandydaci i kandydatki mają wykazać się kwalifikacją nauczycielską przynajmniej do szkół pospolitych, uczenia języka niemieckiego i śpiewu.

Kandydaci, posiadający obok tego uzdolnienie do udzielania nauki zręczności w szkołach wydziałowych, będą mieli pierwszeństwo.

Podania zaopatrzone w dowody służbowe i tabelę kwalifikacyjną należy wnieść za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy i dotyczącej e. k. Rady szkolnej okręgowej do podpisanej e. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej najdalej do 28. grudnia b. r.

Podania nieudokumentowane lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Z e. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

W Krakowie, dnia 26. października 1898.

L. 4141. Celem stałego obsadzenia opróżnionych posad nauczycielskich ogłasza e. k. Rada szkolna okręgowa zamiejska we Lwowie niniejszy konkurs mianowicie:

I. Na posady nauczycieli kierujących z płacą 350 złr., dodatkiem 50 złr. za kierownictwo i wolnem mieszkaniem w 3-klasowej szkole w Biłce szlacheckiej i Dawidowie i 2-klasowej szkole w Podborcach i w Zapytowie.

II. Na posady starszego nauczyciela (lki) w 5-klasowej szkole w Szczercu (z płacą 450 złr. i 45 złr. na mieszkanie), w 4-klasowej szkole w Winnikach (płaca 350 złr., 35 złr. na mieszkanie i dodatek miejscowy 100 złr.); w 3-klasowych szkołach w Łanach, Mikłaszowie i Siemianówce (z płacą po 350 złr. i 35 złr. na mieszkanie).

III. Na posady samoistnych nauczycieli w 1-klasowych szkołach z płacą 350 złr. i wolnem mieszkaniem w Czerepinie, Czyżykowie, Dobrzanach, Horbaczu, Jaryczowie Starym, Kuhajowie, Miłoszowicach, Podciemnem, Podliskach Małych, Polanie, Serdycy i Siedliskach.

IV. Na posady młodszego nauczyciela (lki) w 2-klasowej szkole w miasteczku Nawarya (z płacą 400 złr. i 40 złr. na mieszkanie), tudzież z płacą 300 złr. i 30 złr. na mieszkanie w szkołach 2-klasowych w Dmytrzu, Dublanach, Hodowicy, Pikułowicach i Remenowie i 3-klasowych w Biłce Szlacheckiej, Dawidowie i Łanach.

Na posadę w Szczercu będą mieli pierwszeństwo kompetenci z egzaminem do szkół wydziałowych z grupy II.

W szkołach w Biłce Szlacheckiej, Dawidowie, Dublanach, Hodowicy, Nawaryi, Siemianówce, Szczercu i Winnikach jest język wykładowy polski, w innych zaś szkołach język ruski.

Kompetenci (tki) mają podania swoje (osobne co do każdej posady), zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i w dowody uzdolnienia i odbytej służby, wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy do e. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej we Lwowie do dnia 28. grudnia b. r.

We Lwowie, dnia 5. listopada 1898.

Nakładem funduszu szkolnego krajowego.

Z drukarni Władysława Łozińskiego we Lwowie. — Zarządca Wł. J. Weber.

Deputacya Towarzystwa pedagogicznego

w sprawie polepszenia płac nauczycieli ludowych.

Odbyty we Lwowie w dniach 25. i 26. września XXXII. walny zjazd Towarzystwa pedagogicznego uchwalił wysłać do JE. Pana Namiestnika jako Prezydenta Rady szkolnej krajowej, oraz do P. Wiceprezydenta Rady dr. M. Bobrzyńskiego deputacyę, złożoną z delegatów oddziałów Towarzystwa z prośbą, aby Rada szkolna krajowa przedłożyła Sejmowi wnioski o podwyższenie płac nauczycielom ludowym w Galicyi. Deputacya ta miała udać się także do P. Marszałka krajowego z prośbą o poparcie sprawy w Sejmie.

W wykonaniu tej uchwały przybyło w sobotę do Lwowa około czterdziestu delegatów oddziałów Towarzystwa pedagogicznego, którzy wczoraj pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa, prezydenta m. Lwowa dr. Godzimira Małachowskiego, oraz wiceprezesa Towarzystwa, inspektora okręgowego p. Tokarskiego, udali się przedewszystkiem do JE. P. Namiestnika hr. Leona Pinińskiego.

Gdy JE. Pan Namiestnik przyjął deputacyę, pan Prezydent dr. Małachowski przemówił w sposób następujący:

Od szeregu już lat utyskuje nauczycielstwo ludowe w kraju na niedostateczne wyposażeń, od szeregu już lat żali się, że wyznaczone ustawą szkolną krajową pobory służbowe nie wystarczają, by nauczyciel mógł utrzymać i siebie i rodzinę, a już wcale wystarczyć nie mogą, by mógł dać dzieciom odpowiednie wychowanie.

Towarzystwo pedagogiczne, które na mocy statutu swojego powołane jest do zastępowania interesów swoich członków, złożonych przeważnie z nauczycieli ludowych, dawało utyskiwaniom tym i żalom wyraz w szeregu petycyi, wnoszonych niemal rokrocznie do Wysokiego Sejmu krajowego.

Wedle ustawy szkolnej krajowej z roku 1892, zmodyfikowanej w niektórych punktach późniejszą ustawą z roku 1896, wynosi najniższa płaca stałego nauczyciela starszego 350 złr., zaś najniższa płaca stałego nauczyciela młodszego tylko 300 zł., są to zatem płace niższe aniżeli je ustanawia projektowana obecnie w Radzie Państwa ustawa dla etatowych służb państwowych, dla których minimalna płaca ma wynosić 400 zł. a względnie 450 zł., a dochodzi nawet do 700 zł. nie licząc dodatków.

Kategorye wyższe płac nauczycielskich są przystosowane do tej pierwszej kategoryi najniższych szczyptych płac stałych, tak, iż żadna kategorya płac od najniższej klasy V. począwszy aż do najwyższej klasy I. nie czyni zadość owemu zasadniczemu postulatowi ustawy szkolnej państwowej, który całkiem słusznie wymaga, by płaca nauczyciela ludowego tak była wymierzona, by mu wystarczała na utrzymanie tak własne, jakoteż rodziny, odpowiednio do miejscowych stosunków.

Nie można pominąć uwagi, że w mniejszych miastach mimo chęci żadnego uboższego nauczyciela nie znajdują zarobku.

W skutek wzmagającej się rokrocznie drożyzny najpotrzebniejszych środków do życia pogarsza się rokrocznie dola nauczyciela ludowego, położenie jego materialne staje się z roku na rok coraz to przykrejsze, coraz mu trudniej podołać wydatkom na wyżywienie i utrzymanie rodziny, nie mówiąc już nawet o wychowaniu dzieci.

Dlatego też na walnym zjeździe Towarzystwa pedagogicznego, odbytym w bieżącym roku we Lwowie, ponowiono uchwały zjazdów dawniejszych w sprawie polepszenia bytu nauczycielom ludowym, tudzież w sprawie z tem się wiążącej, a mianowicie w sprawie umożliwienia i zapewnienia nauczycielom awansu na wyższe stopnie płacy, (i to, o ile możliwe, wedle systemu osobowego), a zarazem postanowiono za pośrednictwem deputacyi udać się do Wysokiej Rady szkolnej krajowej, a przedewszystkiem do Waszej Ekscelencyi z gorącą prośbą o łaskawe zaopiekowanie się dolą nauczycielstwa i wzięcie inicjatywy w tej sprawie. Fakt, że wszystkie

oddziały Towarzystwa pedagogicznego zastąpione są tu przez swoich delegatów, może służyć za dowód, jak dalece piekąca jest ta sprawa i jak ją gorąco nauczycielstwo w całym kraju odczuwa.

Stanowisko socyalne nauczyciela ludowego wymaga, by w poborach swoich służbowych nie był położony niżej od sług, woźnych i t. p. To też nauczycielstwo na walnych Zjazdach wypowiedziało życzenie i poleciło Zarządowi wdrożyć stosowne kroki, by pobory służbowe nauczycieli ludowych, którzy są uznani za funkcyonaryuszy krajowych, dochodziły do tej wysokości, do jakiej dochodzą pobory urzędników państwowych 3 rang najniższych.

Wiemy i liczymy się z tem, iż absolutne takie zrównanie płac przekraczałoby może obecne siły finansowe kraju, wiemy i liczymy się z tem, iż budżet krajowy w tej chwili z trudnością by mógł znieść tak nagłe podwyższenie wydatków o przeszło 3 miliony na samo tylko polepszenie płac nauczycielskich, a tyle by potrzeba, gdyby wymienionemu życzeniu miało się stać zadość; jednakowoż sądzimy, że w miarę rozwoju sił finansowych kraju sukcesywne polepszenie płac nauczycielskich da się osiągnąć i dlatego liczymy w tej sprawie na życzliwość Waszej Ekscelencyi i śmiemy prosić, by Wysoka Rada szkolna krajowa raczyła wnieść od siebie do Wysokiego Sejmu krajowego projekt ustawy, regulujący płace nauczycieli w ten sposób, by nauczyciel nie był zmuszony szukać zarobku ubocznego, by spokojny o swój byt i o przyszłość rodziny mógł wszystkie swe siły i cały swój czas poświęcić pracy zawodowej, a nie ulega wątpliwości, iż swobodna myśl, wolna od trosk materyalnych, wspólny z zapałem do pracy będą jednym z najpotężniejszych środków do dźwignięcia szkolnictwa i oświaty narodowej.

J. P. Namiestnik w odpowiedzi swej oświadczył, iż zależy mu wielce na tem, by nauczycielstwo było przekonane o najwyższych sympatyach jego dla nauczycielskiego stanu. Dążenie nauczycieli szkół ludowych ku uzyskaniu pomyślniejszych niż dotąd warunków materyalnego bytu jest w zupełności uzasadnionem. Zrozumiałą jest też rzeczą, że Towarzystwo pedagogiczne usiłowanie to popiera i jako upoważniona reprezentacya nauczycielstwa akcyę całą w sposób poważny i godny prowadzi. Kraj dał niejednokrotnie dowody, iż żywo sprawą poprawy bytu materyalnego nauczycielstwa się interesuje, w ciągu bowiem lat ostatnich Sejm uchwalił kilka ustaw krajowych, dążących do tego celu. Jakkolwiek polepszenie stosunków przez to niezaprzeczenie nastąpiło i wydatki krajowe na cele szkolnictwa w ostatnich latach bardzo znacznie się wzmogły, to jednak wiele jeszcze pozostaje do zrobienia. Należy się spodziewać, że kraj dalej stopniowo i w miarę możliwości na obranej drodze postępować będzie. Uwaga zrobiona przez pana przewodniczącego, iż nauczyciele nie powinni być gorzej sytuowani pod względem materyalnym od sług państwowych, którym nowa projektowana ustawa "bardzo znaczne podwyższenie poborów zapewnia, jest zupełnie trafną. Nie należy wszakże zapominać o tem, że stanowisko urzędników i sług państwowych o tyle jest korzystniejszym, że pobory ich pokrywane są z dochodów państwowych, nie zaś krajowych, państwo zaś przy ustawodawstwie obecnie obowiązującym ma o wiele większe i różnorodniejsze źródła dochodów, aniżeli kraj. Rada szkolna krajowa i Namiestnik, jako jej przewodniczący, uznają zupełnie konieczność dalszego postępu w kierunku poprawy bytu nauczycielstwa, przy czem wszakże niezbędnie liczyć się muszą z ekonomicznymi zasobami kraju i siłą podatkową ludności. Nie należy też zapominać o tem, że właśnie obecna chwila o tyle jest niekorzystną, iż kraj nie uzyska obecnie żadnych nowych źródeł dochodu, jak tego dawniej spodziewano się, przez pewien udział w dochodach państwa, płynących z podatków pośrednich. Jednym tedy źródłem dochodów budżetu krajowego, które mogłoby być użytem na poprawienie płac nauczycieli, są dodatki do bezpośrednich podatków. Musiałoby tedy nastąpić niezbędnie podwyższenie tych dodatków. Samo przez się wszakże rozumie się, że to podwyższenie, wobec tego, że dodatki i tak są bardzo wysokie i że przeszliśmy kilka lat nieurodzaju i licznych klęsk elementarnych, jedynie w skromnych granicach nastąpić by mogło. — W przeciwnym razie musielibyśmy się obawiać poważnych niebezpieczeństw dla finansów kraju.

Zasluguje to na zupełne uznanie, że i Towarzystwo pedagogiczne nie zapomina o stosunkach ekonomicznych kraju. W zakreslonych niezbędnym względem na te stosunki granicach może nauczycielstwo liczyć na szczerę i usilne poparcie swych dążeń i życzeń ze strony krajowej Rady szkolnej.

Po audyencyi u JE. P. Namiestnika udała się deputacya do Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dra Bobrzyńskiego, któremu przedstawiła te same postulaty nauczycieli.

P. Wiceprezydent dr. Bobrzyński zapewnił deputacyę, że Rada szkolna krajowa z całą życzliwością i uwagą bada każde życzenie, objawione przez Towarzystwo pedagogiczne, uznając zasługi tegoż Towarzystwa i ciesząc się z tego, że Towarzystwo wielu nauczycieli skupia do poważnego i dodatniego działania około oświaty publicznej. Niejednokrotnie też uchwały i obrady Towarzystwa pedagogicznego dały Radzie szkolnej pobudkę do pożytecznych zarządzeń i przedsięwzięć.

Kada szkolna chętnie to widzi, że nauczyciele w Towarzystwie pedagogicznem objawiają swoje zapatrywania i życzenia jawnie i otwarcie, bo czynią to w formie poważnej i w intencji szlachetnej. Nauczyciele jednak nie powinni najwyższej władzy szkolnej w kraju posądzać o nieżyczliwość, jeżeli władza ta nie każde życzenie i nie każdą uchwałę Towarzystwa popiera. Panowie uchwalacie zwykle, co wam się wydaje najlepszem, bez względu na to, czy jest możliwem. My możemy popierać tylko to, co według naszego zdania zgodnem jest z najwyższym interesem, t. j. z interesem szkoły i co jest w danej chwili możliwem, bo za przeprowadzenie naszych wniosków musimy przyjąć pełną odpowiedzialność.

W sprawie, w której Panowie przychodzicie, t. j. w sprawie polepszenia bytu materyalnego nauczycieli, życzenia nasze schodzą się najzupełniej. Nie ma władzy szkolnej, któraby nie pragnęła, ażeby nauczyciele byli jak najlepiej płatni, bo wtedy może od nich tem więcej na rzecz szkoły wymagać, bo wtedy ma zapewniony dobór sił nauczycielskich. Ilekroć też w kraju naszym zjawiała się możliwość finansowa podwyższenia płac nauczycieli, ilekroć w budżecie krajowym znalazła się jakaś kwota, którą na ten cel można było obrócić, Rada szkolna, popierała sprawę według sił swoich, a popierała może nie bez skutku, czego dowodem ustawy z r. 1889, 1892 i 1896 i wzrost budżetu szkolnego krajowego z 2,000 000 na 3,700 000 w ostatnich dziesięciu latach. W chęciach tych i usiłowaniach nie ustaniemy też obecnie, nie wchodzę tu, w jaki sposób. Muszę jednak wyraźnie zaznaczyć, że Rada szkolna wobec Sejmu krajowego nie może popierać projektów, które wobec stanu finansowego kraju wykonalnymi nie są, bo takie poparcie miałyby znaczenie tylko platonicznej, ale bezcelowej manifestacyi na rzecz nauczycielstwa a osłabiłoby tem samem powagę Rady szkolnej krajowej. Nie mogę też nie wspomnieć, że w chwili obecnej sprawa podwyższenia płac nauczycielskich musi z dwoma okolicznościami się liczyć. Pierwszą jest konieczność dalszej organizacyi a względnie przekształcenia szkół obecnie istniejących na więcej klasowe, a względnie wydziałowe. Tej akcyi nie wolno nam wstrzymać. Jest ona również połączona z polepszeniem bytu nauczycieli, na których rzecz systemizują się nowe posady o wyższych płacach, pociąga jednak za sobą coroczny wzrost wydatku o kwotę około 150.000 zlr., a tem samem zasadnicze polepszenie płac utrudnia. Drugą okolicznością jest trudne i ciężkie, da Bóg, może tylko chwilowo, położenie finansów krajowych. Z niem musimy się liczyć, a z mowy p. prezydenta miasta i prezesa Towarzystwa przekonywam się, że nauczycielstwo tu reprezentowane również się liczy.

Żądania i nadzieje muszą się ograniczyć i ograniczyć bardzo. Najsłuszniejszym z nich niewątpliwie jest żądanie podniesienia minimum płacy nauczycielskiej do kwoty 400 zlr., oczywiście z możliwością choćby tylko skromnego awansu do 450 i 500 zlr. dla pewnej liczby nauczycieli, ale już takie podwyższenie według szczegółowych, dokonanych w Radzie szkolnej obliczeń pociąga za sobą wzrost wydatku o kwotę przeszło 200.000 zlr. Żądanie wspólnego statusu, z którym panowie tutaj występujecie, Rada szkolna krajowa, jak wiem z jej obrad, podziela, ale w tak wielkim kraju jak Galicya, wobec tak wielkiej liczby nauczycieli, da się ono przeprowadzić tylko w obrębie wyższych klas płac nauczycielskich, w każdej klasie

z osobna. W klasie najniższej musi każdy powiat pod względem statusu nauczycieli tworzyć dla siebie całość, co zresztą i względem na równomierne rozmieszczenie dobrych sił nauczycielskich jest podyktowane.

W tych granicach możecie panowie liczyć na wszelkie poparcie sprawy swojej ze strony Rady szkolnej krajowej, która się nią dokładnie i szczegółowo zajmuje.

Z gmachu c. k. Namiestnictwa udała się deputacya do Wydziału krajowego, gdzie przedłożyła P. Marszałkowi prośbę w tej sprawie. JE. P. Marszałek hr. Stanisław Badeni przemówił do deputacyi mniej więcej w ten sposób:

Życzenia Panów są słuszne, ale też prawdą jest, że kraj nie ma odpowiednich funduszów, aby życzenia te bez namysłu spełnić. Nieraz dawał Sejm dowody troski swej o byt nauczycieli normując życzliwie ich płace — może niezupełnie po waszej myśli, ale w każdym razie zmiany były na lepsze, a nie na gorsze.

Nie wątpię, a nawet spodziewam się, że życzenia wasze będą uwzględnione z czasem w zupełności.

Co do mnie osobiście, to staram się o to przedewszystkiem, aby było z czego dać.

Staram się o podwyższenie dochodów krajowych z tą myślą, aby owego podwyższenia użyć w pierwszym rzędzie na poparcie szkolnictwa i unormowanie płac nauczycielskich.

Spodziewaliśmy się udziału skarbu krajowego w podatkach konsumpcyjnych państwowych. Obecnie rzecz ta wprawdzie nie przepadła zupełnie, ale w każdym razie się odwlokła. Rychlej czy później kraj będzie musiał być przypuszczony do tego udziału, a wówczas Sejm niewątpliwie — o ile to dziś przewidzieć można — przedewszystkiem pomyśli o doli nauczycielskiej. Mam pewne dane i pewną nadzieję, że się tak stanie, ale nie mogę oczywiście przewidzieć, czy to się już w blizkiej przyszłości da przeprowadzić.

Tyle jest tylko rzeczą pewną — rzekł P. Marszałek z naciskiem — że jeżeliby kraj nie osiągnął udziału w dochodach z państwowych podatków, to Wydział krajowy nie mógłby się zdobyć na odwagę, aby doradzać Sejmowi podwyższenia dodatków krajowych, chociażby na taki cel, jak polepszenie bytu nauczycielskiego. Wydział krajowy musiałby w takim razie w sprawie tej pozostawić inicjatywę samymże posłom.

Wiem, że na moje słowa Panowie zważacie, to też nigdybym nie odważył się powiedzieć czegoś takiego, coby u Was mogło wzbudzić nadzieję, a potem, gdyby się nie spełniło, sprawiło Wam rozczarowanie. Wiem o tem, a mimo to powtarzam, że życzenia wasze przynajmniej w pewnej mierze już rychło spełnione będą, chociaż nie wiem, czy to się stanie już w blizkiej przyszłości.

Lepiejby było i ze względu na finanse kraju jakoteż i ze względu na wasze, Panowie, stanowisko wobec społeczeństwa, gdyby można było z innych dochodów, a nie z podwyższenia dodatków do podatków byt Wasz polepszyć.

Nie tylko koszt będzie wielki, ale i samo przeprowadzenie w praktyce postulatów nauczycielskich nie jest rzeczą łatwą. Tak n. p. gdyby istotnie zrównać płace nauczycieli wiejskich z płacami nauczycieli miejskich, toby z pewnością powstało niezadowolnienie w sferach nauczycielstwa miejskiego.

Na wszelki wypadek wszystkie czynniki interesowane w tej sprawie czyniły i czynią, co w ich mocy. Rada szkolna krajowa ma już nawet podobno wygotowany jakiś projekt, który natychmiast przedstawi, skoro tylko okaże się jakakolwiek możliwość urzeczywistnienia życzeń Panów.

JE. hr. Badeni jeszcze raz zapewnił deputacyę, że życzenia nauczycieli już rychło zaczynają się urzeczywistniać i temi pełnymi otuchy słowami ją pożegnał.

Zanim się deputaci rozjechali do domów, p. Irauth z Żółtkwi imieniem kolegów wyraził prezesowi dr. Małachowskiemu serdeczną podziękę za zajęcie się postulatami nauczycielstwa.